

Słaba kondycja WF-u

16 września 2012

Najwyższa Izba Kontroli negatywnie oceniła sposób prowadzenia wychowania fizycznego w szkołach oraz zapewnianie uczniom warunków do uprawiania sportu.

Jak informuje „Rzeczpospolita”, przytaczając raport NIK, w starszych klasach szkoły podstawowej na lekcjach wychowania fizycznego nie ćwiczy ok. 18 proc. uczniów, w gimnazjach już blisko 25 proc., a szkołach ponadgimnazjalnych ponad 30 proc.

Dlaczego dzieci i młodzież unikają wuefu? Z badań przeprowadzonych wśród uczniów wynika, że nauczyciele w ramach tych zajęć proponują ciągle te same gry zespołowe i ćwiczenia gimnastyczne, które przez uczniów postrzegane są jako mało atrakcyjne. Inne formy aktywności, takie jak tenis stołowy, tańce, aerobik i pływanie stanowią znikomą część prowadzonych zajęć. Tylko pięć szkół na 42 skontrolowane skorzystało w poprzednim roku szkolnym z możliwości zróżnicowania oferty zajęć podczas dwóch godzin lekcyjnych, proponując uczniom m.in. naukę pływania lub aerobik. Nauczyciele nie starają się rozpoznać indywidualnych możliwości uczniów, nie dostosowują do nich systemu oceniania, ani nie dbają o dostosowanie programów nauczania do opcji, jakie może zaoferować dana szkoła.

Są jednak i poważniejsze problemy. Niemal połowa polskich szkół nie ma sal gimnastycznych, a 30 proc. pozostałych (4275 na 14883 mających sale) dysponuje tylko niewielkimi salkami, w których prowadzenie zajęć sportowych jest utrudnione. W ponad 11 tys. szkół zajęcia sportowe wciąż odbywają się na korytarzach lub w zaadaptowanych pomieszczeniach. Co więcej, 75 proc. szkół nie zapewnia uczniom bezpieczeństwa na zajęciach wychowania fizycznego. Codziennie w szkołach są niezabezpieczone szyby, kaloryfery oraz śliskie wykładziny PCV w miejscach ćwiczeń, a także zarośnięte i nierówne boiska, na

których łatwo o kontuzję. Wśród szczególnych zagrożeń wymienia się: zły stan techniczny sal, boisk i urządzeń (21% skontrolowanych), brak przeszkolenia nauczycieli w zakresie pierwszej pomocy (18% skontrolowanych); zawyżanie dozwolonej liczby uczniów w grupach ćwiczeń oraz lekceważenie norm bezpieczeństwa przy naborze do klas sportowych – odnotowano przypadki przyjmowania uczniów bez badań i orzeczeń lekarskich o stanie zdrowia, a także uczniów z różnymi dysfunkcjami (skoliozą, zaburzeniami rytmu serca, nadwagą, otyłością), co w połączeniu ze znacznie zwiększonym wysiłkiem fizycznym zagrażało ich zdrowiu.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)